

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



» MYŚL PASTERZA

Bądźmy świadkami tego, jak nas dotyka Boże Słowo, które słyszymy, rozważamy, którym się modlimy.

BP JÓZEF SZAMOCKI

Wyruszyć za Panem

Chcemy obudzić w sobie ducha misyjnego, bo wszyscy jesteśmy misjonarzami. Niech nasz udział w orszaku będzie świadectwem, że Jezus jest Zbawicielem świata i naszym Zbawicielem – mówił biskup senior Andrzej Suski w toruńskiej katedrze.

Uroczystość Objawienia Pańskiego to czas, kiedy przez wiele miejscowości przechodzą Orszaki Trzech Króli. Toruński pochód ulicami Starego Miasta poprzedziła Msza św., której przewodniczył bp Andrzej Suski. W homilii zaproponował kilka refleksji, pomocnych w kontemplacji tajemnicy tego szczególnego dnia. Pierwsza scena to złożenie hołdu Jezusowi przez Mędrców. – Rozum i wiara nie wykluczają się, ale potrzebują się wzajemnie – zaznaczył Ksiądz Biskup. – Rozum przyprowadza do wiary, ale bez niej nie poznamy istoty Boga, który jest miłością. Warto również podjąć usłyszane wezwanie, ponieważ Bóg objawia się tym, którzy Go szukają. – Nie wystarczy czekać, należy wyruszyć w drogę, by szukać Boga. Przełamać schematy, wyruszyć ze swojej rzeczywistości, czasem z domu, w którym nikt Go nie szuka.

Kaznodzieja zwrócił również uwagę na postawę uczonych z dworu Heroda, którzy wiedzieli, gdzie urodził się Mesjasz, a jednak „odczytali to, zamknęli księgi i poszli do domu. Nie potrafili złożyć daru ze swojego rozumu, serca i ambicji”. Ich przeciwieństwem jest Szaweł, który po spotkaniu z Chrystusem pod Damaszkiem pozwala na przemianę umysłu i serca, by stać się Apostołem Narodów.

Po Mszy św. na Starym Mieście uformował się Orszak Trzech Króli. W marszu uczestniczył m.in. bp



Wśród orszakowych artystów nie zabrakło „Młodego Torunia”



Kolędy na Mszy św. śpiewała schola katedralna

Józef Szamocki, bp eparchii olsztyńsko-gdańskiej kościoła grekokatolickiego Arkadiusz Trochanowski oraz prezydent Torunia Paweł Gulewski. Złożyli oni życzenia mieszkańcom Torunia. Biskup Trochanowski podziękował za życzliwe przyjęcie mieszkańców Ukrainy i wyznawców Kościoła grekokatolickiego. Tego

dnia świętowali oni chrzest Pana Jezusa. – W tym szczególnym dniu jak pielgrzym nadziei przychodzę, żeby życzyć wam wszystkim wiary, nadziei i miłości – mówił, nawiązując do hasła Roku Jubileuszowego. Życzył również odwagi w głoszeniu Dobrej Nowiny i radości z czynienia dobra, a także pokoju w sercach uczestników marszu, w ich rodzinach, między sąsiednimi narodami i w całym świecie.

– Jezus urodził się po to, aby błogosławić ludziom dobrej woli i tym, którzy Go odkrywają, aby poszli za Nim – dodał bp Szamocki. Życzył również, aby po całym dniu świętowania mieszkańcy miasta z aniołem w herbie wybierali Boże drogi.

Na mieszkańców Torunia tego dnia czekało wiele atrakcji, m.in. koncerty Empire Gospel Choir, Jana Traczyka i Magdaleny Cynk-Mikołajewskiej.

RENATA CZERWIŃSKA

Zdjęcia: Renata Czerwińska

Młodzi mistrzowie

CHEŁMNO W Katolickich Pallotyńskich Szkołach odbyły się mistrzostwa w układaniu kostki Rubika.

Logiczna zabawa przeżywa w „katoliku” renesans. Uczniowie niemal na każdej przerwie trenują układanie łamigłówek. Popularność rozrywki zaowocowała mistrzostwami szkoły w układaniu kostki Rubika na czas. Odbyły się one tuż przed przerwą świąteczną. Otworzyli je ks. Kamil Wolan, pallotyń, dyrektor naszej szkoły, oraz Jarosław Bolt, nauczyciel informatyki.

W szranki stanęło ośmiu zawodników ze szkoły podstawowej i liceum. Emocje w szkolnej auli sięgały zenitu. Publiką z zapartym tchem śledziła każdy ruch koleżanek i kolegów. Każdy zawodnik miał trzy próby. O klasyfikacji decydowała średnia ze wszystkich podejść.

Pierwsze miejsce zajął Tomasz Mydlkowski z czasem 23,57 sekundy, drugie Ryszard Małecki – 37,605 sekundy, a trzecie Celina Bocian z czasem 41,106 sekundy. Do zwycięzcy turnieju należy oficjalny rekord szkoły w układaniu kostki Rubika. Podczas jednej z prób udało mu się rozwiązać łamigłóvkę w czasie 20,602 sekund! **n**

AGNIESZKA WASZKIEWICZ



Uczniowie mają wiele talentów

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)
Renata Czerwińska, Agata Pawluk
ks. Przemysław Witkowski
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)
tel. 34 369 43 24



Ks. Paweł Lewandowski

Zespół zachęcił
do kolędowania

Pastorałki od bydgoszczan

BRODNICA W uroczystość Objawienia Pańskiego kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej wypełnił się po brzegi.

Wszystko za sprawą koncertu kolęd w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Ziemia Bydgoska”, zorganizowanego przez parafię oraz burmistrza miasta Jarosława Radacza. Licznie zgromadzeni parafianie mogli wsłuchać się w śpiew pięćdziesięcioosobowej reprezentacji zespołu złożonej z dorosłych i dzieci (łącznie w swoich szeregach zespół zrzesza bez

mała 170 osób). Mogli włączyć się w śpiew pieśni góralskich, a także powszechnie znanych pieśni – byli do tego zapraszani przez dyrygującą i czuwającą nad przebiegiem koncertu Izabelę Cywińską-Łomżyńską, instruktorkę wokalną zespołu. Połot i profesjonalizm, z jakim przybyli wykonywali znane wszystkim pieśni, wprawiały w podziw zgromadzonych.

Koncert kolęd w brodnickiej farze był okazją do chwili zatrzymania się nad tajemnicą Wcielenia Boga. **n**

KS. PAWEŁ LEWANDOWSKI

Śpiewajmy Dzieciątku

GÓRZNO Orszak Trzech Króli odbył się po raz trzeci.

Trzyosobowe zespoły kolędowe w strojach królewskich zgromadziły się na Mszy św. Rozdaliśmy ok. 400 orszakowych koron i naklejek. Górznieńskie świętowanie uroczystości Objawienia Pańskiego łączyło różne grupy zawodowe i wiekowe. Na koniec przemarszu w kościele zebrani obejrzeni jasełka. W ich wystawienie zaangażowało się ponad 30 osób. Historia sprzed 2 tys. lat przeplatana była zwrotekami polskich kolęd, wykonywanymi na żywo przez chór i scholę. Ostatnim akcentem był kolędowy przegląd królewskich zespołów, na którym



Mateusz Magalski

W świętowanie włączyło się wielu
najmłodszych parafian

parafianie i goście gromadzą się w święto Trzech Króli od ponad 20 lat. Niepisanym zwyczajem jest możliwość spontanicznego wystąpienia z ulubionym utworem bożonarodzeniowym. **n**

MATEUSZ MAGALSKI

W drogę z patronem rodzin

ŁŁOWO Już tradycyjnie sprzed Szkoły Podstawowej wyruszył Orszak Trzech Króli.

Prowadzeni przez gwiazdę betlejemską wraz z wiernymi przeszli ulicami Łłowa, aby zakończyć pochód Mszą św. w kościele parafialnym. W tym roku dzieciątko Jezus niośł św. Jan Paweł II, a towarzyszyli mu Maryja i Józef. Po uroczystości



Piotr Wilgowicz

Parafianie licznie uczestniczyli w orszaku

wszyscy uczestnicy orszaku otrzymali królewskiego lizaka oraz zostali zaproszeni na grochówkę. **n**

PIOTR WILGOWICZ

Wigilia jak dawniej

ŁUBIANKA Orszak Trzech Króli przeszedł przez wieś po raz dziewiąty.

Barwny orszak, w którym wzięło udział liczne grono mieszkańców, a wraz z nimi proboszcz parafii w Bierzgotowie, ks. kan. Rajmund Ponczek, ks. Tomasz Filipiak, ks. Marek Borzyszkowski z Zamku Bierzgotowskiego oraz wójt gminy Łubianka Dagna Całbecka, wyruszył spod kościoła bł. Jerzego Popiełuszki do Biblioteki i Centrum Kultury w Łubiance. Tam Koło Gospodyń Wiejskich z Dębin przedstawiło, jak wyglądała Wigilia na wsi sprzed stu lat. Mali mieszkańcy Łubianki mogli na własne oczy zobaczyć, jak wyglądała dzieża, maselnica, kołowrotek i co kryło



Biblioteka i Centrum Kultury w Łubiance

Koło Gospodyń Wiejskich przeniosło widzów w dawne czasy

się w kufrze. Następnie kapela Łubianioki zaprezentowała tradycyjne kolędy i pastorałki, ale i współczesne utwory świąteczne, zachęcając wszystkich do wspólnego śpiewu. Świętowanie zakończył ciepły poczęstunek. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

Kłaniajcie się, królowie

RYBNO Po raz czwarty parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa zaprosiła na Orszak Trzech Króli.

Wbarwnej procesji, która przypomina o wydarzeniu związanym z narodzeniem Jezusa Chrystusa, w tym roku



Marcin Ostrowski

Radosne świętowanie w kościele

przemaszerowało ponad 300 osób. Pochód rozpoczął się przy figurce Serca Pana Jezusa. Po drodze zebrani śpiewali kolędy. Otrzymali papierowe korony i wprowadzali ze sobą mnóstwo radosnej świątecznej atmosfery. Trzej Królowie nieśli ze sobą dary symbolizujące złoto, kadzidło i mirrę. Przygrywała Młodzieżowa Orkiestra Dęta, a nad bezpieczeństwem czuwali druhowie z Ochotniczych Straży Pożarnych z Rybna i Jeglii oraz funkcjonariusze policji. Następnie w kościele odbyła się część artystyczna w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Rybnie pod opieką Małgorzaty Urbańskiej.

Orszak Trzech Króli w Rybnie to nie tylko tradycja, ale także piękny sposób na wspólne świętowanie i integrowanie społeczności. **n**

JOLANTA JENDRYCKA

Mali pielgrzymi nadziei

JABŁONOWO POMORSKIE Parafia Chrystusa Króla już po raz 17. włączyła się w akcję Kolędniczy Misyjni.

W parafii powstało pięć grup kolędniczych, których opiekunami zostali: Monika Dąbrowska, Anna Gaczyńska, Agnieszka Manerowska, Małgorzata Strzelecka oraz Konrad Strzelecki. Podczas spotkań formacyjnych wolontariusze zapoznali się historią Demokratycznej Republiki Konga (dawniej Zair) oraz sytuacją swoich rówieśników w tym kraju. W przygotowania do akcji zaangażowali się również rodzice.

Kolędniczy Misyjni przygotowali oprawę liturgiczną podczas uroczystości Objawienia Pańskiego. Dzieci prezentowały nie tylko znane postacie z jasełek, ale także osoby z afrykańskiego kraju. Na zakończenie miał miejsce obrzęd posłania Kolędniczy Misyjnych.

Następnie mali kolędniczy z Jabłonowa wyruszyli, aby nawiedzić mieszkańców parafii i dzielić się radością z narodzin Zbawiciela świata. Niektóre dzieci kolędowały po raz pierwszy. Przyświecał im szczytny cel – niesienie pomocy afrykańskim rówieśnikom. Kolędniczy Misyjni zostali przyjęci z radością przez mieszkańców, którzy ochoczo pospieszyli z materialną pomocą i obdarowali dzieci słodyczami. „Nzambe apambola yol” (Niech wam Bóg błogosławi) – takimi słowami mali misjonarze dziękowali rodzinom, które ich przyjęły, a jako symbol wdzięczności wręczali pamiętkę – orzeszki ziemne. Demokratyczna Republika Konga jest jednym z ich producentów. Kolędniczy Misyjni wracali do swoich domów z radością. **n**

Ks. KRZYSZTOF KOWNACKI



Ks. Krzysztof Kownacki

Misjonarze z Jabłonowa nieśli nadzieję i radość

Radość chrześcijanina

To tutaj niemal 800 lat temu biskup Chrystian erygował pierwszą katedrę diecezji chełmińskiej, odbijającą się do dziś w malowniczych wodach jeziora. Nic dziwnego, że uroczystości inaugurujące Rok Jubileuszowy w diecezji odbyły się także w Chełmży.

RENATA CZERWIŃSKA

Modlitwemu czuwaniu w gotyckim kościele św. Mikołaja 5 stycznia przewodniczył bp Józef Szamocki wraz z biskupem seniorem Andrzejem Suskim. Wierni odmówili koronkę do Miłosierdzia Bożego oraz wysłuchali fragmentów bulli „Spes non confundit”, ogłaszającej jubileusz.

Następnie przedstawiciele różnych grup i wspólnot działających w chełmińskiej parafii mieli okazję wspólnego niesienia krzyża jubileuszowego. Barwny pochód przeszedł do bazyliki konkatedralnej Świętej Trójcy, by uczcić Mszy św. W homilii bp Suski zwrócił uwagę na znaczenie chrześcijańskiej radości wynikającej z bliskości Boga w życiu człowieka. Ta radość, głęboko wpisana w jego serce, jest źródłem nadziei pomimo różnych przeciwności i trudności. Bóg stał się człowiekiem, aby pokazać, że nie chce nikogo wykluczyć. Eucharystia stanowi źródło radości chrześcijanina, której nic i nikt nie może odebrać.

– Poruszające jest dla mnie to, że w tym roku możemy się szczególnie modlić za zmarłych z naszych rodzin – mówi Emilia. – Interesuję się genealogią. Wierzę, że moi bliscy modlą się za mnie, a ja też mogę dla nich robić prezenty. Maciej podkreślił: – Szczególnym momentem była procesja z krzyżem jubileuszowym z kościoła św. Mikołaja do konkatedry,



Zdjęcia: Maciej Piętczewski

W uroczystości włączyli się członkowie KSM-u

która przypominała mi o moim własnym miejscu w historii tej parafii. Czuję dumę i wdzięczność, będąc częścią tak ważnego wydarzenia w życiu naszej wspólnoty.

Kto będzie świętować swoje jubileusze w pierwszej stolicy diecezji chełmińskiej, z której po wielu wiekach wyłoniła się diecezja toruńska? Już 15 marca, w rocznicę prymicji

bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego, w konkatedrze spotkają się harcerze i skauci, posługujący jako ministranci. Z pewnością poznają wiele nowych wiadomości o małym Wicku i jego posługiwaniu do Mszy, w tym opowieść o tym, jak to pewnego dnia kościelny – zupełnie niechcący – zamknął go na całą noc w świątyni.

Chełmińska konkatedra 14 czerwca zaprosi na świętowanie jubileuszu wolontariuszy Caritas Diecezji Toruńskiej. To nieprzypadkowe zaproszenie – właśnie w Chełmży posługiwała chorym pustelnica bł. Jutta z Bielczyn. Wreszcie 27 września swój jubileusz będą tutaj świętować myśliwi i leśnicy. Jako ciekawostkę warto wspomnieć, że w kościele w Papowie Biskupim, należącym do dekanatu chełmińskiego, znajdziemy nietypowe przedstawienie św. Huberta – nie jako myśliwego, ale jako biskupa. **n**



Jubileusz to dar dla każdego

Wspólnotowe kołędowanie

Melodie znane i kochane od pokoleń rozbrzmiewały w kościele w Działdowie, tworząc niezwykłą atmosferę ciepła.

W tym szczególnym czasie, gdy obchodzimy narodziny Chrystusa, muzyka stała się językiem, który przemawiał do serc wszystkich obecnych. W liturgiczne wspomnienie św. Szczepana w parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie odbył się koncert bożonarodzeniowy „Na początku było Słowo”. Był to wieczór pełen muzyki, wzruszeń i refleksji, który zgromadził liczne grono wiernych.

Zespół „Pod Krzyżem” zaprezentował 8 aranżacji różnych kołęd i pastorałek, wprowadzając wszystkich w radosną atmosferę świąt. W drugiej części koncertu ks. Maciej Kozłowski towarzyszył wspólnocie grą na pianinie. Młodzież, prowadząc rozważania skupione wokół Prologu św. Jana, pomogła uczestnikom koncertu zrozumieć głębokie znaczenie tajemnicy narodzin Jezusa.

Kościół wypełnił się po brzegi, co potwierdziło, że parafianie kochają śpiewać kołеды. Atmosfera była niezwykła, zaangażowanie zespołu i młodzieży w przygotowanie tego koncertu ogromne. Każdy z nas włożył całe swoje serce, by stworzyć te wydarzenia. – Odzew parafian oraz gości przeżył moje oczekiwania. Wszystkie ławki



Bogdan Sarwiński

Zespół „Pod Krzyżem” obchodził swoje pięciolecie

były zajęte, łącznie z chórem. Cieszę się, że właśnie w taki sposób uczciliśmy Boże Narodzenie i wszyscy wspólnie śpiewaliśmy kołеды. Zapamiętam tę atmosferę koncertu na zawsze – powiedział ks. Maciej Kozłowski, opiekun zespołu i wspólnoty młodzieżowej.

Koncert był również okazją do podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do powstania zespołu. Tego dnia obchodził piąte urodziny. Katarzyna Kulawik podziękowała ks. Jackowi Wiczorkowi za założenie zespołu i opiekę nad nim podczas posługi w naszej parafii, ks. Piotrowi

Śliwińskiemu za dwuletnią opiekę nad zespołem oraz ks. Maciejowi Kozłowskiemu za obecne zaangażowanie i opiekę.

Po koncercie ks. kan. Stanisław Kadziński, proboszcz, podziękował wszystkim za udział w koncercie. Koncert bożonarodzeniowy w Działdowie był nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale przede wszystkim piękną okazją do przeżywania radosnej atmosfery świąt. Wspólne śpiewanie kołęd, refleksja nad Słowem Bożym i serdeczne słowa podziękowania stworzyły wspomnienia, które na długo pozostaną w sercach wszystkich uczestników. /MK

Kołędujemy wszyscy wraz

W parafii bł. Marii Karłowskiej w Toruniu odbyło się kołędowanie.

Spotkanie 6 stycznia poprowadził Andrzej Skupniewicz z Chełmna. Piosenki bożonarodzeniowe śpiewała również parafialna schola dziecięca, a młodzież czuwała nad techniczną obsługą wydarzenia.

Wierni dzielili się, że było to naprawdę piękne wydarzenie, a najciekawszym doświadczeniem było poznanie zupełnie nieznanymi kołęd, które okazały się bardzo starymi utworami.

Proboszcz ks. Marcin Banach podziękował parafianom za kołędowanie. Na uczestników zeszlórocznych pielgrzymek śladami patronki czekała dodatkowa niespodzianka – siostry pasterki Renata



Aneta Pacholec

i Łukasza wręczyły czcicielom Matki Karłowskiej certyfikaty z pieczęciami z miejsc związanych z jej życiem. To nie tylko Poznania, Jabłonowo czy Pniewite, ale także

Karłowo i Smogulec. Dokumenty zostały podpisane przez matkę generalną zgromadzenia. **n**

ANETA PACHOLEC

Syn Boży zaskakuje człowieka lokalizacją swego historycznego narodzenia.

W drodze do Niniwy

Rozpoznaję Jezusa



**KS. KAN. RAJMUND
PONCZEK**

*Proboszcz parafii Wniebowzięcia
Najświętszej Maryi Panny w Bierzgotowie,
współpracownik „Głosu z Torunia”*

Jonasz wszedł do wnętrza kościoła bł. Jerzego Popiełuszki w Łubiance. Kościół niedawno został zbudowany i konsekrowany. Zatrzymuje się w nawie po lewej stronie, z tyłu, obok dużego witraża. Sam witraż zaskakuje. Przedstawia samochód Fiat 125. Patrzy na pojazd, który ukazany jest od tyłu. Odczytuje tablicę rejestracyjną: SB 19 10 84. Domyśla się, że ukryto tu datę męczeńskiej śmierci patrona świątyni. Kłapa samochodu jest otwarta. Można wejrzeć do środka. Wewnątrz bagażnika na sianku złożona jest figurka Dzieciątka Jezus.

Jest to historyczne nawiązanie. W roku śmierci ks. Popiełuszki w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, gdzie posługiwał, nie zbudowano żłóbka. W miejsce żłóbka postawiono samochód, który przypominał narzędzie porwania księdza, dokonanego przez pracowników Służby Bezpieczeństwa. W tle zrobiono dekorację lasu, który był niemyym świadkiem zbrodni. Na nagiej blasze bagażnika położono figurkę Jezusa. Obraz był wstrząsający. Jonasz go wówczas widział. Siła wyrazu była tak wielka, że pozostała przez lata niezatarta. Minęło 40 lat od przelania krwi bł. Jerzego. Witraż w Łubiance przypomina tamten czas i woła o pamięć.

Mijające lata wydobywają siłę i głębię przesłania owe go żłóbka. Przedstawienie nie zestarzało się. Miejsce, gdzie umiera ks. Jerzy, staje się miejscem narodzenia Boga – Jezusa Chrystusa!

Syn Boży zaskakuje człowieka lokalizacją swego historycznego narodzenia. Betlejem było maleńką miejscowością, położoną na tyłach wielkiego świata.

Jezus rodzi się dziś na łożu boleści chorego kapłana, który jest sparaliżowany. Leżący, zdany na pomoc bliskich. W zaciśnięciu pokoju codziennie odprawia Mszę św. Do łóżka przysuwa się stół z wysuniętym ramieniem, które pełni funkcję ołtarza. Przykryty białym obrusem. Obok dwie zapalone świece i pośrodku krzyżyk. Jonasz uczestniczył w takiej Mszy św. Pośród piętrzących się pudełek z lekami odczuwał majestat Boga, który przychodzi. „Oto przybytek Boga z ludźmi, i zamieszka wraz z nimi. I będą oni Jego ludem, a On będzie Bogiem z nimi” (Ap 21,3). Jezus zaskakuje miejscem swego narodzenia po raz kolejny.

Przychodzi do słabych, poranionych, bezradnych. On się tu rodzi. Wydarzenie narodzin Jezusa ponawia się w Eucharystii, sprawowanej czułymi rękami kruchego, schorowanego sługi, w tak różnych miejscach i czasach.

Niedawno Jonasz zbierał na prośbę przyjaciół rodziców chorej Dorotki środki na operację na otwartym sercu konieczną dla ratowania życia dziewczynki. Odpowiedź ludzi, którzy w swoim życiu chcą kierować się wiarą, była nadzwyczajna. Przy łóżeczku dziewczynki, obok zatroskanych i walczących o jej życie rodziców, narodził się Jezus. Tam wydarzyło się Boże Narodzenie. Gdzie jeszcze się rodzi?

W 2024 r., jako wotum wdzięczności Bogu za wybudowanie świątyni, organizowana była zbiórka na studnię do wody dla Afryki dla mieszkańców jednej z wiosek w Beninie. W czerwcu studnia została wydrążona. Trysnęła woda, wsiąkając w spragniony piasek i potem skwapliwie zbierana do cynkowych wiader. Z radością podnoszona w kubkach do ust. Przyniosła ulgę i poczucie bezpieczeństwa. Jezus prosił: „Wy dajcie im pić”. Jezus przy studni usiadł i rozpoczął rozmowę. Przy tej afrykańskiej studni mogą toczyć się owocne dialogi wiary jak ten prowadzony z Samarytanką.

Podajemy sobie otwartą dłoń, cofamy wyciągnięty w geście rozkazu palec, rozluźniamy pięść. Z czułością podejmujemy rączkę dziecka. Patrząc na twarze bliskich, dostrzegamy twarz Dziecka. Im bardziej rozpoznamy tę twarz, im bliższa się ona nam staje, tym mocniej wzrasta pragnienie budowania wspólnoty, aby razem spożywać posiłki, prowadzić rozmowy, modlić się, aby wspólnie uczestniczyć w Najświętszej Ofierze i przyjąć Jezusa w Eucharystii. „Pozostań z nami, Panie, bo ma się ku wieczorowi i dzień się już nacylił”.

Jonasz uczy się rozpoznawać i widzieć miejsca, gdzie przychodzi Jezus. Pielęgnuje w sobie „pragnienie coraz głębszego poznania Boga, który objawia się w swoim Słowie jako nieskończona miłość” (Benedykt XVI). **n**